

Sygn. akt IA Ca 1515/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski (spr.)

Sędziowie SA Marzena Konsek-Bitkowska

SO (del.) Katarzyna Kisiel

Protokolant: Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Związku Towarzystw (...) z siedzibą w S.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. akt IIC 408/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz (...) Związku Towarzystw (...) z siedzibą w S. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Marzena Konsek-Bitkowska Robert Obrębski Katarzyna Kisiel

Sygn. akt IA Ca 1515/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 maja 2014 r., skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W., (...) Związek Towarzystw (...) z siedzibą w S. wystąpił o ustalenie, że pomiędzy powodem a pozwanym istnieje stosunek prawny, w ramach którego powód jako członek pozwanej organizacji nie jest zawieszony w korzystaniu z uprawnień członkowskich, tj. że uchwała (...), która została podjęta 27 marca 2014 r. przez Zarząd Główny pozwanego, jest bezskuteczna. Została bowiem podjęta na tle sporu cywilnoprawnego, który był związany z wydierżawieniem przez pozwaną na rzecz powódki (...) Ośrodka (...) w S., w tym korzystaniem przez powódkę z tego ośrodka i ponoszeniem kosztów jego utrzymania, czyli na tle innych niż członkostwo relacji prawnych, również będących przedmiotem osobnego sporu sądowego, którego powstanie nie mogło stanowić przyczyny zastosowania przez Zarząd Główny pozwanej sankcji związanej z członkostwem powódki w pozwanej organizacji przez jej zawieszenie w prawach członka z powodów, które nie zostały przewidziane w statucie pozwanej. Podobną oceną, według powódki, zaprezentował organ nadzorujący działalność pozwanej w piśmie wystosowanym na wniosek powódki. Żądanie pozwu zostało ponadto sprecyzowane pismem z dnia 10 czerwca 2014 r. Chodziło nadal o ustalenie, że powódka nie jest zawieszona w prawach członka pozwanej organizacji oraz że powołana uchwała jest bezskuteczna.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa w całości. Potwierdzając fakt podjęcia uchwały o zawieszeniu powódki w prawach członka na okres dwóch lat, zaprzeczała, aby został w tym zakresie naruszony statut pozwanej oraz by nie było podstaw do podjęcia takiej uchwały w sytuacji, gdy niegospodarny, a nawet marnotrawny sposób korzystania przez powódkę z ośrodka stanowiącego podstawowy składnik majątku pozwanej, przejawiający się w niszczeniu jego substancji, zaniechaniu prac porządkowych i nieusunięciu skutków nawałnicy, wskutek której uszkodzone zostały liczne budynki i inne naniesienia do rekreacji sportowej, narażał pozwaną na niepowetowaną szkodę i uzasadniał podjęcie kroków mających na celu odebranie powódce ośrodka, także przez podjęcie tej treści uchwał przez Zarząd Główny pozwanej, które nie były realizowane przez powódkę. Zdaniem pozwanej zachodziły pełne podstaw do podjęcia uchwały (...) o zawieszeniu powódki w prawach członka na maksymalny okres dwóch lat, stosownie do § 26 ust. 1 pkt d statusu pozwanej organizacji. Zostało w nim bowiem zapisane, że za naruszenie zasad współżycia społecznego i za działania na szkodę pozwanej, Zarząd Główny może zastosować taką karę w stosunku do członków zwyczajnych bezpośrednich, czyli również wobec powódki.

Wyrokiem z 28 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy ustalił, że powódka nie jest zawieszona w prawach członka pozwanej organizacji. W pozostałym zaś zakresie, dotyczącym ustalenia bezskuteczności uchwały (...), powództwo zostało oddalone. Sąd Okręgowy zasądził ponadto po pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 383,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie zebranych dowodów, Sąd Okręgowy ustalił, że powódka jest stowarzyszeniem zrzeszającym towarzystwa krzewienia kultury fizycznej z terenu województwa (...). Jest ponadto zwyczajnym, bezpośrednim członkiem w Towarzystwie (...) z siedzibą w W., które jest tym samym rodzajem organizacji o ogólnopolskim zasięgu działania. Zrzesza bowiem organizacje wojewódzkie, w tym powódkę, która jest uprawniona w szczególności do uczestniczenia, przez swoich delegatów, w Krajowym Zjeździe Związku, korzystania z czynnych i biernych praw wyborczych, wpływania na kształt i zakres działania pozwanej organizacji oraz zgłaszania wniosków czy też postulatów do jej władz, w tym Zarządu Głównego. Sąd Okręgowy ustalił, że za naruszenie zasad współżycia społecznego oraz za działania na szkodę pozwanej organizacji, jej zwyczajni członkowie, zgodnie z § 26 statutu pozwanej, mogą zostać ukarani, decyzją Zarządu Głównego, także ich zawieszeniem w prawach członka na okres do dwóch lat. Ustalono też zostało, że na podstawie umowy z 30 kwietnia 2013 r., powódka dzierżawiła od pozwanej organizacji (...) w S.. Sposób wykonywania umowy dzierżawy, jak ustalił Sąd Okręgowy, budził poważne zastrzeżenia ze strony pozwanej, która z tego powodu, pismem z 13 stycznia 2014 r., odstąpiła od tej umowy. Powódka natomiast wystąpiła przeciwko pozwanej z roszczeniami o rozliczenie umowy, których chodzi przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w sprawie III Nc 2605/14. Uchwałą Zarządu Głównego pozwanej organizacji z dnia 27 marca 2014 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, powódka została zawieszona w prawach członka pozwanej na dwa lata z powodu nierealizowania uchwał, które były wobec niej podejmowane. Pismem z 9 maja 2014 r. powódka złożyła od tej decyzji odwołanie. Według ustaleń Sądu Okręgowego, w piśmie z 15 września 2014 r., Biuro (...) i (...) w Urzędzie(...)W. jako organ, który sprawuje nadzór nad stowarzyszeniami działającymi w sferze kultury fizycznej, stwierdziło, że uchwała (...) Zarządu Głównego pozwanej o zawieszeniu powódki w prawach członka została podjęta z naruszeniem art. 10 ust. 1 pkt 4 Prawa o stowarzyszeniach. Spór o charakterze cywilnoprawnym, dotyczący umowy dzierżawy ośrodka w S., był bowiem przyczyną niezasadnego zastosowania sankcji w stosunku członkostwa. Z tego powodu organ nadzoru zobowiązał pozwaną, jak ustalił Sąd Okręgowy, do wyeliminowania powstałego uchybienia.

Oceniając znaczenie ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy dopatrył się podstaw do uwzględnienia powództwa opartego na art. 189 k.p.c. w części dotyczącej ustalenia, że powódka nie jest zawieszona w prawach członka, czyli że istnienie stosunek członkostwa niezakłóconego stanem zawieszenia, który w statucie pozwanej został przewidziany jako sankcja za naruszenie przez każdego zwyczajnego członka zasad współżycia społecznego albo podejmowanie przez niego działań na szkodę pozwanej organizacji. Za bezzasadne uznał natomiast powództwa w części dotyczącej ustalenia bezskuteczności uchwały (...) z dnia 27 marca 2014 r. Podał bowiem, że rodzaj i zakres ochrony przewidzianej powołanym przepisem obejmuje rozstrzygnięcie o istnieniu albo nieistnieniu określonego stosunku prawnego. Nie może natomiast polegać na orzeczeniu o bezskuteczności określonej czynności, w tym podjęciu wskazanej uchwały. Nie budziło z drugiej strony wątpliwości, według Sądu Okręgowego, że jej podjęcie doprowadziło do stanu niepewności po stronie powódki w zakresie uprawnień związanych z korzystaniem z praw członkowskich. Powódka wykazała więc, w ocenie Sądu Okręgowego, interes prawny w uzyskaniu wyroku ustalającego czy jest zawieszona w prawach

członka pozwanej organizacji czy też może w nich korzystać w sposób nieograniczony przez zastosowanie takiej sankcji sporną uchwałą. Powołując się na wcześniejsze orzecznictwo, Sąd Okręgowy wskazał, że usuwanie powstających stanów niepewności poprzez wydawanie wyroków ustalających istnienie albo nieistnienie stosunków prawnych lub praw, dotyczy również stosunków członkostwa w organizacjach typu stowarzyszeniowego, którego zasady nabywania i realizowania wynikają nie tylko z obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa o stowarzyszeniach, lecz również z zapisów zawartych w statutach takich osób prawnych typu korporacyjnego. Wynikają z nich więc reguły pozwalające na rozstrzygnięcie o zasadności powództwa, które zostało oparte na art. 189 k.p.c. Stosunek członkostwa w stowarzyszeniu ma bowiem charakter cywilnoprawny. Jego istnienie albo nieistnienie, w tym stan jego zakłócenia wynikającego z zastosowania sankcji zawieszenia konkretnego członka w jego prawach, może więc stanowić przedmiot rozstrzygnięcia, które jest zawarte w wyroku wydanym na podstawie tego przepisu. Zastosowanie tej sankcji, jak podniósł Sąd Okręgowy, prowadzi bowiem do powstania w tym zakresie stanu niepewności oraz zagrożenia w realizacji praw członkowskich po stronie członka, w stosunku do którego została zastosowana taka sankcja.

Oceniając treść uchwały Zarządu Głównego pozwanej organizacji na tle postanowień jej statutu, w tym zwłaszcza przesłanek zastosowania tej sankcji, określonych w § 26 ust. 1 jej statutu, Sąd Okręgowy nie doszukał się podstaw do uznania, że zawieszenie powódki w prawach członka „znajdowało racjonalne uzasadnienie”. Pomiędzy stronami powstał bowiem spór cywilnoprawny, który dotyczył używania przez powódkę ośrodka w S., rozwiązania umowy dzierżawy, związanych z tym rozliczeń i wydania tego obiektu pozwanej. Nie chodziło bezpośrednio o relacje członkowskie, lecz o konflikt na tle czynności związanych z udziałem stron w obrocie, który nie powinien być przenoszony na stosunek członkostwa i sankcjonowany zawieszeniem powódki w jej prawach członka. Według Sądu Okręgowego, przesłanki zastosowania takiej sankcji z §26 ust. 1 statutu pozwanej organizacji dotyczą tylko wewnątrzorganizacyjnych stosunków pomiędzy stronami. Zawieszenie powódki z powodu sporu o innym podłożu zostało więc uznane za naruszenie zasad współżycia społecznego przez pozwaną. Sąd Okręgowy doszedł więc do wniosku, że uchwała podjęta przez Zarząd Główny pozwanej organizacji w dniu 27 marca 2014 r. o zawieszeniu powódki w prawach członka na dwa lata była nieważna z podanej przyczyny w rozumieniu przyjętym w art. 58 § 2 k.c. Nie zaistniał więc stan zawieszenia z tej przyczyny powódki w prawach członka. Odmienne stanowisko pozwanej było natomiast nieuzasadnione. Jego prezentowanie przez pozwaną wykazywało zaś tylko istnienie po stronie powódki interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia usuwającego powstały stan niepewności, który wymagał wyeliminowania przez wydanie wyroku ustalającego, że powódka nie jest zawieszona w tych prawach. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozliczenia. Uznał bowiem, że powódka wygrała sprawę w połowie. W takiej też proporcji koszty postępowania poniesione przez obie strony zostały między nimi rozliczone.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok w części uwzględniającej powództwo, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie na podstawie dowodów zebranych w tej sprawie, że relacje pomiędzy stronami, związane z prowadzeniem przez powódkę, na podstawie rozwiązywanej umowy dzierżawy, ośrodka w S., a zwłaszcza doprowadzenie tego obiektu do stanu znacznego obniżenia jego wartości oraz użyteczności, można było oceniać tylko w kategoriach kontraktowych, czyli że w działaniach strony powodowej, które naruszały zasady współżycia społecznego oraz narażały pozwaną na szkodę, nie można było dostrzec podstawowy deliktowej odpowiedzialności powódki, która mogła stanowić także przesłankę nałożenia na powódkę sankcji przewidzianej § 26 statutu pozwanej organizacji. Drugi zaś zarzut, na którym apelacja pozwanej została oparta, dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 443 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu, czyli przez pominięcie, że naruszenie umowy może stanowić również czyn niedozwolony, jeżeli jest sprzeczne z regułami moralnymi i obyczajowymi, które wynikają z konieczności przestrzegania zasad współżycia społecznego. Mogło więc, zdaniem skarżącej, uzasadniać również zastosowanie sankcji w stosunku członkostwa polegającej na zawieszeniu powódki w jej prawach tego rodzaju. Na podstawie tych zarzutów, pozwana wnosiła o zmianę zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego przez oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki poniesionymi kosztami procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i obciążenie pozwanej poniesionymi kosztach procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnieniu. Zaskarżony wyrok został oparty na prawidłowych ustaleniach, które uzasadniały przyjęcie, że strona powodowa nie jest zawieszona w prawach członka pozwanej organizacji, której zarzutu nie zasługiwały na uwzględnienie, zwłaszcza że zostały oparte w istocie na niezrozumieniu argumentacji, którą Sąd Okręgowy podał na uzasadnienie wyroku uwzględniającego powództwo oparte na art. 189 k.p.c. w części, która dotyczyła ustalenia niezakłóconego sankcją zawieszenia stosunku członkostwa powódki w pozwanej organizacji. Sąd Apelacyjny uznał, że części argumentów i ocen prawnych, które Sąd Okręgowy zaprezentował w uzasadnieniu wyroku uwzględniającego powództwo w zaskarżonej jego części, nie była potrzebna, a nawet zbyt daleko idąca. Nie podważała to jednak poprawności rozstrzygnięcia zawartego w tej części wyroku Sądu Okręgowego, która została zaskarżona apelacją pozwanej, zwłaszcza że dwie inne przyczyny, które nie były badane w sprawie przez Sąd Okręgowy, samodzielnie przemawiały za trafnością wyroku uwzględniającego powództwo oparte na art. 189 k.p.c., który nie naruszał ani art. 443 k.c., ani też innych przepisów oraz postanowień statutu pozwanej, które wymagały zbadania w tej sprawie. Ich niepowołanie w apelacji nie zwalniało Sądu Apelacyjnego od przeprowadzenia szerszej kontroli zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym zastosowania prawa materialnego oraz spełniającego podobną funkcję art. 189 k.p.c. niż to wynika z zarzutów, na których apelacja została oparta. Wypełniając obowiązek dotyczący właściwego zastosowania w tej sprawie prawa materialnego, czyli samodzielnie oceniając stan faktyczny sprawy pod względem merytorycznym, Sąd Apelacyjny był więc uprawniony do zbadania poprawności zastosowania przez Sąd Okręgowy niepowołanych w apelacji przepisów prawa materialnego (tak Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Ocena prawna Sądu Okręgowego, która wymagała uzupełnienia, została natomiast przeprowadzona w oparciu o stan faktyczny ustalony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W całości został on przyjęty przez Sąd Apelacyjny za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, która nie zasługiwała na uwzględnienie.

Trafnie Sąd Okręgowy uznał przede wszystkim, że podstawę prawną do wydania wyroku ustalającego, czy powódka jest czy też nie jest zawieszona w prawach członka pozwanej organizacji stanowi art. 189 k.p.c. Tylko bowiem na podstawie tego przepisu takie powództwo mogło zostać zbadane i rozstrzygnięte merytorycznie. Wyrokiem wydanym na podstawie tego przepisu można bowiem orzec o istnieniu albo nieistnieniu każdego stosunku prawnego regulowanego prawem cywilnym, w tym prawem o stowarzyszeniach. Mimo początkowych wahań, ostatecznie w orzecznictwie zostało trafnie przyjęte, że podana ustawa, podobnie jak wiele innych przepisów regulujących relacje członkowskie na tle działania różnego rodzaju osób prawnych typu korporacyjnego, normuje typowy stosunek cywilnoprawny związany z przynależnością członka do stowarzyszenia mającego osobowość prawną. Związane z nim prawa i obowiązki dotyczą tylko sfery regulowanej prawem cywilnym, mimo że chodzi o specyficzne stosunki w charakterze wewnętrznym, które mogą zostać nawiązane albo rozwiązane przez akty przystąpienia albo rezygnacji z członkostwa, w którym wolitywny element, czyli sam proces decyzyjny, trudno jest poddać kontroli sądowej. Wyrokiem nie można bowiem zastąpić aktu przystąpienia członka do stowarzyszenia, ani też wstrzymać skutku związanego ze złożeniem przez członka rezygnacji z udziału w określonej organizacji. Jej działania związane z przyjęciem członka albo jego wykluczeniem, a tym samym z zakłóceniem stosunku członkostwa, zwłaszcza przez jego zawieszenie, podlegają natomiast kontroli, która obejmować może i powinna prawidłowość stosowania reguł statutowych związanych z realizacją praw członków do udziału w danej organizacji, również związanych z takimi działaniami, jak podejmowanie uchwał o odmowie przyjęcia nowego członka, jego wykluczeniu albo też zawieszeniu. Każda taka uchwała ingeruje bowiem w realizację praw zainteresowanych do zrzeszania się, czyli przystąpienia do danej organizacji stowarzyszeniowej, jak też realizowania praw i obowiązków, które wynikają z tego rodzaju przynależności. Nie może więc ulegać wątpliwości, że droga sądowa jest w tym zakresie dopuszczalna (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 6 stycznia 2005 r., III CZP 75/04 oraz w wyroku z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 535/08). Co więcej, poprzez ochronę z art. 189 k.p.c., wykonywana może także być merytoryczna kontrola uchwał organów stowarzyszenia dotyczących nabycia, wykonywania i utraty członkostwa w organizacji stowarzyszeniowej.

Jej zakres jest ograniczony do orzekania o niezakłóconym istnieniu stosunku członkowskiego. Może więc obejmować rozstrzygnięcie o zaistnieniu zdarzenia, w wyniku którego powstaje stan niepewności związanej z nabyciem i realizacją praw członkowskich albo z ich utratą, w tym o istnieniu uchwały zawieszającej członka w jego uprawnieniach korporacyjnych, również wskutek nieważności uchwały podjętej przez właściwy organ stowarzyszenia. Nieważna czynność prawna, w tym uchwała podjęta przez taki organ, powoduje bowiem, że nie może również wystąpić skutek polegający na ustaniu stosunku członkostwa albo na jego zakłóceniu przez zawieszenie członka w jego prawach. Nieważność tego rodzaju uchwały nie może wprowadzić stanu polegającego na ustaniu stosunku członkostwa albo na jego zawieszeniu. Niezakłócone trwanie takiego stosunku jest więc wynikiem ustalenia nieistnienia albo nieważności wskazanej uchwały. Nie może jednak polegać na ocenie jej merytorycznej zasadności, chyba że na gruncie przepisów szczególnych do kompetencji sądów zostało zastrzeżone nie tylko orzekanie o ustaleniu niezakłóconego istnienia stosunku korporacyjnego, lecz również prawa do ingerowania w proces decyzyjny po stronie organizacji zrzeszającej swoich członków, w szczególności poprzez wydawanie wyroków uchylających uchwały podjęte wbrew interesom członków albo organizacji ich zrzeszającej. Regulacje tego rodzaju zostały wprowadzone w szczególności w spółkach kapitałowych i w spółdzielniach. Została także przyjęta w art. 29 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach. Z przepisu tego wynika jednak, że uchwała stowarzyszenia, czyli jego organów, może zostać uchylona tylko ze względu na jej niezgodność z prawem lub statutem stowarzyszenia, nie zaś ze względu na niezasadne jej podjęcie. Nawet więc w sprawie o uchylenie uchwały organu stowarzyszenia, przesłanki uwzględnienia takiego żądania nie może stanowić bezzasadne podjęcie uchwały, również o zawieszeniu członka w jego prawach korporacyjnych. Pomijając niejasności, związane z koniecznością rozdzielenia żądania o uchylenie uchwały od sprawy o ustalenie istnienia niezakłóconego wskazaną sankcją stosunku członkostwa w związku z nieważnością uchwały naruszającej prawo lub statut, która wynika z mocy prawa, bez konieczności uchylenia takiej uchwały, wskazać należy, że tym bardziej w sprawie wniesionej zgodnie z art. 189 k.p.c., przesłanki zasadności żądania nie może stanowić ocena zasadności, czyli słuszności podjęcia uchwał, lecz wyłącznie jej zgodność z prawem lub statutem. Zasadność uchwał organów stowarzyszenia, w przeciwieństwie do ich zgodności z prawem albo z zasadami współżycia społecznego, nie podlega kontroli sądowej. Pozostaje więc w sferze autonomicznych decyzji stowarzyszenia w zakresie kształtowania składu swoich członków. Kontroli podlega więc tylko zgodność tych uchwał z prawem, w tym z zapisami zawartymi w statutach tych organizacji, jak również z zasadami współżycia społecznego, których naruszenie również może stanowić przyczynę nieważności czynności stanowiącej uchwałę ingerującą w stosunek członkostwa.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł w stopniu wystarczającym poczynionego rozróżnienia pomiędzy oceną nieważności uchwały (...) z 27 marca 2014 r. o zawieszeniu powódki w prawach członka pozwanej organizacji o zasadnością jej podjęcia na gruncie przesłanek określonych w § 26 statutu pozwanej, który stanowił podstawę jej podjęcia przez Zarząd Główny pozwanej organizacji. Nie można było w każdym razie przyjąć, że powstanie i nasilenie sporu pomiędzy stronami, związanego z dzierżawą ośrodka w S., na tle którego strona powodowa wytoczyła powództwo o zapłatę przeciwko pozwanej, która z kolei wypowiedziała umowę dzierżawy z 30 kwietnia 2013 r. i w osobnych uchwałach żądała od powódki zwrotu ośrodka, nie dawało „racjonalnego uzasadnienia” do podjęcia uchwały o zawieszeniu powódki w prawach członka. Ocena zasadności powództwa nie mogła bowiem dotyczyć merytorycznej zasadności tej uchwały, lecz wyłącznie jej ważności, która decydowała o niezakłóconym istnieniu tego stosunku członkostwa, na który powódka powoływała się w pozwie złożonym na podstawie art. 189 k.p.c. Odwoływanie się przez Sąd Okręgowy do kwestii zasadności uchwały nie było uzasadnione, ani potrzebne, zwłaszcza że w dalszej kolejności podniesiony został argument o niezgodności tej uchwały z zasadami współżycia społecznego w celu wykazania, że czynność jej podjęcia dotknięta była sankcją nieważności, nie zaś że uchwała była nieuzasadniona. Wskazany argument, oparty na założeniu, że podjęcie wskazanej uchwały naruszało zasady współżycia społecznego dlatego, iż podłoża do jej przyjęcia nie stanowił spór w stosunkach wewnętrznych, związanych z członkostwem, lecz konflikt dotyczący realizacji i rozwiązania umowy dzierżawy ośrodka z S., był wątpliwy właśnie dlatego, że w § 26 ust. 1 statutu pozwanej organizacji naruszenie przez członka zasad współżycia społecznego oraz podejmowanie działań na jej szkodę zostało przyjęte za podstawę nałożenia na członka kary, która mogła również polegać na jego zawieszeniu w prawach członka do dwóch lat, a obrona strony pozwanej polegała na próbie wykazania, że sposób prowadzenia przez stronę powodową ośrodka w S., podobnie jak nieuwzględnienie żądania o jego wydanie, pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i stanowiło działanie na szkodę pozwanej organizacji. W sytuacji, gdy kryterium zgodności

działania członka z zasadami współzycia społecznego zostało w treści statutu określone jako przesłanka zastosowania wskazanej kary korporacyjnej, ocena ważności tej czynności musiała się nakładać na decyzje o jej zasadności, czyli na ocenę, której nie powinien dokonywać Sąd Okręgowy w tej sprawie. Sposób uregulowania przyczyn zastosowanie wskazanej sankcji, poprzez takie kryteria jak zgodność działania członka z zasadami współzycia społecznego, a zwłaszcza na szkodę pozwanej organizacji, nie wykluczał bowiem, a nawet też zakładał, że przyczynę podjęcia uchwały o zastosowaniu sankcji, również takiej, która polegała na zawieszeniu członka w jego prawach, mogły stanowić także działania niezwiązane bezpośrednio z wykonywaniem praw członkowskich oraz realizacją obowiązków związanych bezpośrednio ze statusem członka pozwanej organizacji.

Nie można więc było uznać, że działania członka poza przynależnością do pozwanej organizacji nie mogły uzasadniać zastosowania wobec niego sankcji przewidzianych § 26 ust. 1 statutu. Niszczenie mienia pozwanej organizacji, w tym niewłaściwe prowadzenie ośrodka w S., niezależnie do tego, czy to by było niewłaściwe wykonywanie obowiązków wynikających z umowy, także dzierżący, czy też świadome działanie albo zaniechanie mogące prowadzić do szkody w majątku pozwanej, mogłoby zostać potraktowane jako działania na jej szkodę w rozumieniu uzasadniającym nawet zastosowanie sankcji zawieszenia członka na okres do dwóch lat. Dokonanie takiej oceny musiałoby więc zostać uznane za wkroczenie w rozważania o zasadności, nie zaś o ważności uchwały nakładającej na członka sankcję tego rodzaju. Takiej oceny nie trzeba było w tej sprawie dokonywać. Z innych powodów zachodziły bowiem pełne podstawy do uznania, że sporna uchwała była nieważna. Nie miało więc znaczenia, czy strona powodowa dopuściła się tylko naruszenia obowiązków wynikających z umowy dzierżawy z 30 kwietnia 2013 r., czy też świadomie nie podejmowała działań, które mogły uchronić pozwaną do szkody polegającej na znacznym obniżeniu wartości ośrodka w S. i możliwości korzystania z niego zgodnie z jego przeznaczeniem. Na szkodę pozwanej organizacji mógł bowiem działać brak należytego wykonywania umowy, jak też delikt niszczenia mienia, a więc tym bardziej również zbieg odpowiedzialności tego rodzaju, przewidziany w art. 443 k.c. Zarzut naruszenia tego przepisu przez Sąd Okręgowy można była podnieść przeciwko argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Została ona bowiem przejawiona. Nie została w niej również dostrzeżona różnica pomiędzy oceną ważności spornej uchwały a jej zasadnością, która wymagała analizy zgodności działań powódki, nie tyle pozwanej, z zasadami współzycia społecznego oraz na szkodę pozwanej. Takiej oceny nie należało jednak w tej sprawie przeprowadzać. Z innych bowiem przyczyn, które nie zostały wyraźnie wyeksponowane przez Sąd Okręgowy, powództwo oparte na art. 189 k.p.c. było uzasadnione. Zasluga więc na uwzględnienie w części dotyczącej ustalenia, że powódka nie jest zawieszona w prawach członka. Trudno ponadto obronić tezę, jakoby podjęcie uchwały o zawieszeniu członka w jego prawach z powodu zachodzenia przesłanki wymienionej w statucie, mimo że nie powołanej w jej treści, naruszało zasady współzycia społecznego obowiązujące w relacji między stowarzyszeniem a jego członkami. Sąd Okręgowy w istotnie nie wskazał jaka zasada w tych relacjach została naruszona i na czym to naruszenie polegało. Przede wszystkim nie zostało jednak dostrzeżone przez Sąd Okręgowy, że nie było w tej sprawie potrzeby odwoływania się do sprzeczności spornej uchwały z zasadami współzycia społecznego z tego względu, że z powodów, na które Sąd Okręgowy nie zwrócił należytej uwagi, mimo prawidłowych ustaleń w zakresie treści tej uchwały i postanowień zawartych w § 26 ust. 1 statutu, przez Zarząd Główny pozwanej organizacji 27 marca 2014 r. została podjęta uchwała, która była sprzeczna z prawem, nie zaś z zasadami współzycia społecznego.

Zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c. i art. 443 k.c., niezależnie od tego, czy miał istotne znaczenie dla oceny zasadności podjęcia uchwały, nie miał więc wpływu na rozstrzygnięcie o zasadności apelacji, która z innych powodów nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ocena ważności uchwały Zarządu Głównego pozwanej organizacji z 27 marca 2014 r. powinna przede wszystkim polegać na rozważeniu, czy podana w niej przyczyna zawieszenia powódki w prawach członka została przewidziana w § 26 ust. 1 statutu pozwanej. W tym bowiem przede wszystkim zakresie można było ustalić, czy wywołała ona skutek wynikający z jej treści. Warunek ten nie został spełniony. Z treści tej uchwały jednoznacznie wynika, że jako przyczyna jej podjęcia został podany zarzut „braku realizacji uchwał Zarządu Głównego (...), czyli okoliczność, która nie została przewidziana w § 26 ust. 1 statutu, pomimo tego, że jak wynika z §11 ust. 4 pkt 1 tegoż statutu, do obowiązków członków zwyczajnych bezpośrednich należy też „przestrzeganie postanowień statutu oraz uchwał władz Związku”. Sankcja na

naruszenie statutu, w tym też nierealizowanie uchwał jego władz, została jednak przewidziana w § 27 statutu, zgodnie z którym Zarząd Główny jest w takim wypadku uprawniony wystąpić z żądaniem usunięcia przez członka dostrzeżonego uchybienia, uchylenia przez członka uchwały niezgodnej z prawem oraz zawieszenia w czynnościach osób, które pełnią funkcje w organach członka, nie zaś samego członka zwyczajnego bezpośredniego, którego zawieszenia w prawach członkowskich dotyczy tylko § 26 statutu. W jego treści zostały wyczerpująco wymienione przyczyny podjęcia przez Zarząd Główny uchwały o zawieszeniu członka w jego prawach. Nie została wśród tych przyczyn wymieniona okoliczność nierealizowania uchwał organów pozwanej, ani też naruszanie postanowień jej statutu. Jako przyczyna zastosowania sankcji w stosunku do członka, w tym jego zawieszenia, została w §26 ust. 1 statutu podana okoliczność nieprzestrzegania przez członka przepisów wewnętrznych związku, naruszenia zasad współzycia społecznego i działania na szkodę związku. Żadna z tych okoliczności nie została jednak podana w treści uchwały (...) z 27 marca 2014 r. jako przyczyna zawieszenia powódki w prawach członka pozwanej organizacji na dwa lata. Podane w niej tylko zostało, że przyczyną jej podjęcia był „brak realizacji uchwał Zarządu Głównego”, czyli okoliczność formalnie nieprzewidziana w § 26 ust. 1 statutu. Niezależnie więc od tego, czy prowadzenie przez powódkę ośrodka w S. stanowiło czy też nie działanie na szkodę pozwanej albo też naruszenie przez powódkę zasad współzycia społecznego, czyli czy obiektywnie zachodziła jednak z przesłanek określonych w § 26 ust. 1 statutu, powołanie w spornej uchwale innej przyczyny nie uzasadniało podjęcia uchwały, która z podanego powodu nie mogła zostać uznana za ważną czynność. Została bowiem podjęta sprzecznie ze statutem, który uzupełniał regulację rangi ustawowej w zakresie dotyczącym działania pozwanej organizacji, w tym jej relacje w stosunku do członków, stosownie do art. 35 k.c., który należało w tym zakresie zastosować. Podjęcie spornej uchwały było więc nieważne. Jej treść była bowiem sprzeczna z prawem w rozumieniu przyjętym w art. 58 § 1 k.c. Nie było tym samym potrzeby odwoływania się w tym zakresie do zasad współzycia społecznego, czyli do sankcji nieważności tej uchwały z art. 58 § 2 k.c., zwłaszcza że ocena zgodności działania pozwanej z zasadami współzycia społecznego musiałaby zostać nałożona, z podanych już powodów, na rozstrzygnięcie o zasadności jej podjęcia, czyli do wykroczenia poza zakres okoliczności wymagających zbadania w sprawie opartej na art. 189 k.p.c. Odwołując się do odmiennej argumentacji prawnej, uznać więc należało, że wyrok zaskarżony apelacją pozwanej odpowiadał prawu. Wnioski apelacji nie zasługiwały tym samym na uwzględnienie.

Przeciwko zasadności apelacji osobno przemawiały dalsze argumenty. Po pierwsze, na etapie postępowania apelacyjnego strona powodowa przedłożyła prawidłowo poświadczonych za zgodność z oryginałem odpis prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 17 września 2015 r., wydanego w sprawie WA XII Ns – Rej. KRS (...), którym uchwała (...) z 27 marca 2014 r. o zawieszeniu powódki w prawach członka pozwanej organizacji została uchylona. Po drugie, w momencie rozstrzygania o zasadności apelacji, od daty podjęcia uchwały o zawieszeniu powódki na podany w niej okres, upłynęło więcej niż dwa lata. W świetle obu podanych argumentów, nie może więc ulegać kwestii prawidłowość rozstrzygnięcia zawartego w wyroku Sądu Okręgowego, który ustalił, że powódka nie jest zawieszona w prawach członka pozwanej organizacji. W dacie wydania przez Sąd Apelacyjny wyroku oddalającego apelację do wskazanego wyroku, prawidłowość zawartego w nim rozstrzygnięcia tym bardziej nie może budzić wątpliwości. Postawa pozwanej, która, pomimo wskazanych argumentów, w dalszym ciągu obstawała przy innej tezie, a wnosząc o oddalenie apelacji, w istocie utrzymywała, że powódka jest zawieszona w swoich prawa członkowskich, uzasadniała natomiast przyjęcie, że pozwana w dalszym ciągu zachowała interes prawny w uzyskaniu orzeczenia ustalającego, że nie jest zawieszona w tych prawach. Kwestionując zasadność powództwa, nie dostrzegając też znaczenia prawnego uchylenia spornej uchwały przez sąd rejestrowy, jak też wpływu okresu, który został wskazany w jej treści, pozwana wykazała, że nadal utrzymuje stan niepewności w zakresie sytuacji prawnej powódki w stosunkach wewnętrznych związanych z członkostwem w pozwanej organizacji, a tym samym zagrożenia w realizacji praw i obowiązków związanych z tą przynależnością. Nie ustała więc potrzeba wydania wyroku usuwającego występujący ciągle stan niepewności i zagrożenia praw powódki. Z podanych przyczyn apelacja pozwanej nie zasługiwała więc na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji uzasadniało zaś obciążenie pozwanej całością kosztów postępowania apelacyjnego w kwocie 135 zł, stosownie do art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 5 i 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Na koszty procesu złożyło

się wyłącznie wynagrodzenie za udział przed Sądem Apelacyjnym adwokata zastępującego stroną powodową, według stawki minimalnej przewidzianej dla spraw o uchylenie uchwały jako najbardziej zbliżonej do sprawy o ustalenie istnienia stosunku prawnego zakłóconego uchwałą o zawieszeniu powódki w prawa pozwanej organizacji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Marzena Konsek-Bitkowska Robert Obrębski Katarzyna Kisiel